

17 Batalion Strzelców.

8273

1



8273

Strze. Badziak Henryk

REFERAT
HISTORYCZNY.

Urodzony: 1915

8273

Narodowość: polska, wyz. rzymsko-kat.

Zawód: robotnik fabryczny. Stan: kawaler.

Obóz jeńców polskich.

Do niewoli u padłem 15-V-1939 roku w Dubnie
tam zapędzili nas bolszewicy do Koszar, byliśmy
7-dni, dostaliśmy 2 razy po 4-y suchary a / 25-dni
pognali nas bolszewicy do stacji głodnych, pompykali
do wagonów i przez 5-dni wieszono do Sceptówki
po drodze jeszcze nam ule dało głodnych nas
zapędzono do lasu i na 10-ciu dało nam bułkę chleba
spasniatego. Trzymali w tym lesie nas 5-dni - deszcz i śnieg
padały a w jedzeniu niczego mowy, została się rezycja
porabiała białoszarą zębką białą i t.d. 12-podk. r. b.
wywieźli nas do Kopalni Kamieni po drodze katowali
i wydali 150gr. chleba i słony ryż, przybyliśmy
do miejsca i zaczęliśmy pracować gdzie stale nam
mówiono że musimy wyrabiać kotły, a o polsku
zapomnieliśmy i mamy 22 podk. wywieźli nas na Gł.
jechaliliśmy 7-y tydzień zakłóconych wagonami
u drodze katowali słony ryż i 200gr. chleba a wody
nie było na lekarstwo uciekało. Zawieszono nas do Koflasa.
Kilka naszych żołnierzy dostało poniesienia rąk i nóg.
u Koflasie nam dali wody i zakłóconych listów od Kapudy
Dnia 9-ciu. 40r. zatwardzili nas bolszewicy kilka
tyścy do barak i ręką dźwigną dalej u drodze na
noc u podrozry dali słony ryż i wodę z reki i chlebie
przez 5-dni wieszono mowy, gdy zaś wyjeżdżali prowadzili nas
cały dzień, głodni i słabi zapadali nam żołnierze, którzy
już nie mogli iść, spędzili nas do jednego miejsca
kilka tysięcy żołnierzy, ujeżdżali nas do stajni nie wypuszczony
nieśta pod gołym niebem, głodni i słabi a uo jutro
dalej zaprawo, dalej na Potuoc

w noc z koło godz 12. zrywa się jedną z tych scop
 i przyniata naszymi żołnierzami ikt rozległ się krzyk i jak
 i gdzie się przedmiotem gdzie się okazał strasny obraz
 kilku naszymi żołnierzami wyizolowano spotaniami
 roganii i rzeanii, Sowieci też gdzieś odwieci okrojach
 zadanych wiadomości nie było. Na drugi dzień przedano
 nas dalej na Północ przechodząc do w. Uchty, Siedmiemu
 3-4 tygodnie pod gotym niebem Tronicy się te normy
 w pierwszym czasie pobudowaliśmy baraki, gdy spadły
 śniegi mrozy do 45 st. Bolonicy przelali do roboty,
 przypominam razu jednego człowieka się chorej niewyjętym
 do roboty, to miie kamiknido do kareu w jednej chwili
 przez 24 godz, skostniały i gdzieś nie, drugi dzień przed
 z arestu do roboty, pracowaliśmy w łozie po łaznie pod pa.
 gdzie trudno było serze tych dni, jak nastąpiły roszapy
 karali Bolonicy nam kopac' kawał strasno była to
 męska robota była w glinie pod kłańcia, żołnierz
 naszymi bardzo du opuchato z braku witamin i umierali
 Bolonicy w noc zakopywali w śnieg, zadanych wiadomości
 nie było tylko normy o Polsce porapominiać
 15-lipca-41r. wyjazd gdzie jedziemy mkt niewie
 ten mowi do Anglii a drugi do Polski słowni radost
 nastąpiła chwila wstąpienia do A. Polskiej organizacji

Zgodzisz się i prawdę stwierdzam:
 Dnia 21-III-1943.

Badriah. Haimyk.